

Szarada „Teorii spiskowych”



Raport Bidena [„Narodowa strategia zwalczania terroryzmu wewnętrznego”](#) w zeszłym tygodniu stwierdził, że „wzmacnianie wiary w amerykańską demokrację” wymaga „znalezienia sposobów przeciwdziałania oddziaływaniu i wpływom niebezpiecznych teorii spiskowych”. **W ostatnich dziesięcioleciach teorie spiskowe mnożyły się niemal tak szybko, jak rządowe kłamstwa i tuszowanie spraw.** Podczas gdy wiele zarzutów jest absurdalnie naciąganych, establishment polityczny i media rutynowo przypisują każdemu zakwestionowaniu swojej dominacji etykietkę „teorii spiskowej”.

Według [Cass Sunsteina](#), profesora prawa Harvarda i cara regulacyjnego Obamy, teoria spiskowa jest „wysiłkiem wyjaśnienia jakiegoś wydarzenia lub praktyki przez odniesienie do machinacji wpływowych ludzi, którym również udało się ukryć swoją rolę”. Rozsądni obywatele mają zakładać, że rząd co roku tworzy biliony stron nowych tajemnic dla ich własnego dobra, aby nie ukrywać niczego przed opinią publiczną.

Na początku lat sześćdziesiątych teorie spiskowe praktycznie nie miały znaczenia, ponieważ 75 procent Amerykanów ufało rządowi federalnemu. Taka łatwowierność nie przetrwała zabójstwa Johna F. Kennedy’ego. Siedem dni po zastrzeleniu Kennedy’ego 22 listopada 1963 r. prezydent Lyndon Johnson powołał komisję (później znaną jako Komisja Warren), aby stłumić kontrowersje dotyczące zabójstwa. Johnson i szef FBI J. Edgar Hoover zastraszyli członków komisji, aby szybko wydali raport podbijający wersję zabójstwa „szalony samotny bandyta”. Przywódca mniejszości, Gerald Ford, członek komisji,

zrewidował końcowy raport personelu, aby zmienić miejsce, w którym pocisk wszedł w ciało Kennedy'ego, ratując w ten sposób tak zwaną teorię „magicznej kuli” Hoovera. Po tym, jak ustalenia Komisji Warrena zostały wyśmiane jako wybielanie, Johnson nakazał FBI prowadzenie podsłuchów na temat krytyków raportu. Aby chronić oficjalną historię, komisja przypieczętowała kluczowe zapisy na 75 lat. Prawda wyjdzie na jaw dopiero po tym, jak wszyscy ludzie zamieszani w jakiegokolwiek ukrywanie dostaną emeryturę i umrą.

Kontrowersje wokół Komisji Warrena skłoniły CIA do formalnego zaatakowania pojęcia teorii spiskowych. W alercie z 1967 r. skierowanym do swoich zagranicznych stacji i baz CIA oświadczyła, że „fakt, iż prawie połowa Amerykanów nie wierzy, że Oswald działał w pojedynkę, „jest przedmiotem troski rządu USA, w tym naszej organizacji” i zagraża „całej reputacji rządu amerykańskiego”. Notatka instruowała odbiorców, aby „zatrudniali aktywa propagandowe” i wykorzystywali „przyjazne kontakty elitarne (zwłaszcza polityków i redaktorów), zwracając uwagę na... części rozmów o spisku, które wydają się być celowo generowane przez komunistycznych propagandystów”. Ostateczny dowód niewinności rządu: „Często sugerowano, że spisek na dużą skalę jest niemożliwy do ukrycia w Stanach Zjednoczonych”.

Jednak CIA ukrywała szeroki zakres zabójstw i zagranicznych zamachów stanu, które przeprowadziła, dopóki śledztwa Kongresu w połowie lat 70. nie ucichły. *The New York Times*, który [ujawnił notatkę CIA w 1977 roku](#), zauważył, że CIA „zmobilizowała swoją maszynę propagandową, aby wesprzeć sprawę o wiele bardziej niepokojącą dla Amerykanów i samej CIA niż dla obywateli innych krajów”. Według historyka Lance'a deHaven-Smitha, [autora książki *Conspiracy Theory in America*](#), „kampania CIA na rzecz popularyzacji terminu „teoria spiskowa” i uczynienia z wiary spiskowej obiektu kpin i wrogości musi być uznana za jedną z najbardziej udanych inicjatyw propagandowych wszechczasów.” (W 2014 r. [CIA wydała mocno](#)

[zredagowany](#) raport [przyznający](#), że mieli „współudział” w „zatajaniu” JFK przez ukrywanie informacji „podpalających” przed Komisją Warrena.)

Administracja Johnsona starała się również przedstawiać krytyków swojej polityki wojny wietnamskiej jako wariatów spiskowych, przynajmniej wtedy, gdy nie przedstawiali ich jako komunistycznych marionetek. Podczas przesłuchań w Senacie w 1968 r. w sprawie incydentu w Zatoce Tonkińskiej, sekretarz obrony Robert McNamara potępił „potworne insynuacje”, jakoby Stany Zjednoczone próbowały sprowokować atak północnowietnamski, i [oświadczył](#), że „nie do pomyślenia jest, aby ktokolwiek choć trochę zaznajomiony z naszym społeczeństwem i systemem rządu mógłby podejrzewać istnienie spisku”, aby doprowadzić naród do wojny pod fałszywymi pretekstami. Trzy lata później ujawnienie dokumentów Pentagonu zniszczyło wiarygodność McNamary i innych czołowych urzędników administracji Johnsona, którzy rzeczywiście wciągnęli Amerykę do wojny wietnamskiej pod fałszywymi pretekstami.

Potępienia teorii spiskowych stały się znakiem rozpoznawczym administracji Clintona. W 1995 roku prezydent Bill Clinton twierdził, że ludzie, którzy wierzyli, że rząd zagraża ich konstytucyjnym prawom, byli obłąkanymi imigrantami: „Jeżeli mówisz, że rząd jest w konspiracji, aby odebrać ci wolność, po prostu się mylisz.... Jak śmiesz nazywać się patriotami i bohaterami!” W tym samym roku Biały Dom skompilował gorączkowy 331-stronicowy raport zatytułowany „[Strumień komunikacji w handlu spiskowym](#)”, atakujący czasopisma, think tanki i inne, które krytykowały prezydenta Clintona. W kolejnych latach wiele organizacji potępionych w raporcie Białego Domu było celem audytów IRS, w tym Heritage Foundation i *American Spectator* magazyn i prawie tuzin indywidualnych oskarżycieli Clintona, w tym Paula Jones i Gennifer Flowers. Pomimo zapewnień Clintona, że ☐nie stanowi zagrożenia dla wolności, nawet ACLU przyznała w 1998 r., że administracja Clintona „zaangażowała się w ukradkową inwigilację, taką jak podsłuchy,

na znacznie większą skalę niż kiedykolwiek wcześniej... Administracja stosuje taktykę zastraszania, aby zdobyć ogromne nowe uprawnienia do szpiegowania wszystkich Amerykanów”.

Niektóre zarzuty dotyczące „teorii spiskowych” komicznie obnażają naiwność oficjalnych sędziów punktowych. W kwietniu 2016 r. Chapman University przeprowadził ankietę wśród Amerykanów i ogłosił, że „najbardziej rozpowszechnioną teorią spiskową w Stanach Zjednoczonych jest to, że rząd ukrywa informacje o atakach z 11 września, a nieco ponad połowa Amerykanów podziela to przekonanie”. W ankiecie nie zapytano, czy ludzie wierzą, że World Trade Centers zostały wysadzone w powietrze przez wewnętrzną robotę, czy też prezydent George W. Bush potajemnie zaplanował ataki. Zamiast tego zapytano po prostu, czy „rząd ukrywa informacje” o atakach. Tylko wiejski idiota, profesor uniwersytecki lub autor redakcji mógłby przypuszczać, że rząd był czysty. Trzy miesiące po przeprowadzeniu ankiety na Uniwersytecie Chapman, administracja Obamy w końcu opublikowała 28 stron raportu Kongresu z 2003 roku, który ujawnił, że saudyjscy urzędnicy rządowi bezpośrednio sfinansowali niektórych porywaczy z 11 września w Ameryce. To ujawnienie zniszczyło fabułę starannie skonstruowaną przez administrację Busha, Komisję 9/11 i legiony współników medialnych. (W sądzie federalnym trwają procesy mające na celu zmuszenie rządu USA do ujawnienia większej ilości informacji) [dotyczące](#) roli [rządu saudyjskiego](#) w atakach).

„Teoria spiskowa” jest często wygodną flagą dla mediów. W 2018 r. *New York Times* stwierdził, że użycie przez Trumpa terminu „Głębokie państwo” (Deep State) i podobnej retoryki „podsyciło obawy, że podkopuje on zaufanie publiczne do instytucji, podważa ideę obiektywnej prawdy i sieje powszechne podejrzenia wobec rządu i mediów. ”Jednak po zarzutach anonimowych urzędników państwowych, które skłoniły Trumpa do pierwszego impeachmentu w 2019 r., felietonista *New York Times* James Stewart wiatował: „Istnieje głębokie państwo, w

naszym kraju jest biurokracja, która zobowiązała się do przestrzegania Konstytucji, poszanowania rządów prawa [...] Pracują dla narodu amerykańskiego". Pisarka redakcyjna *New York Times* Michelle Cottle głosiła: „Głębokie państwo żyje i ma się dobrze” i okrzyknięto je „zbiorem patriotycznych urzędników państwowych”. Niemal natychmiast po tym, jak jego istnienie przestało być negowane, Głębokie Państwo stało się wcieleniem cnoty w Waszyngtonie.

Elita medialna może sfabrykować określenia „teorii spiskowej” niemal za jednym kliknięciem nagłówka. Tydzień po wyborach 2020 r. *New York Times* zamieścił baner na górze pierwszej strony: „Urzędnicy wyborczy w całym kraju nie znajdują oszustwa”. Skąd *Times* wiedział? Ich reporterzy skutecznie dzwonili do każdego stanu i pytali: „Czy widzieliście jakieś oszustwo?” Urzędnicy wyborowi odpowiedzieli „nie”, dowodząc tym samym, że każdy, kto później kwestionował zwycięstwo Bidena, promował bezpodstawny spisek. Podczas gdy czołowi liberalni politycy potępili elektroniczne firmy głosujące jako nieodpowiedzialne i nieuczciwe w 2019 roku, wszelkie wątpliwości dotyczące takich firm stały się „spiskami” po tym nagłówku w *Timesie*. *Times* pomógł wywołać medialną kakofonię zagłuszającą każdego, kto narzeka na zbieranie kart do głosowania, nielegalną masową wysyłkę kart do głosowania nieobecnych lub powszechne niepowodzenia w weryfikacji tożsamości wyborców.

W rzeczywistości oskarżenia o „teorię spiskową” pomogły Bidenowi wygrać wybory prezydenckie w 2020 roku. Jak niedawno zauważyła senator Lindsey Graham (R-SC), gdyby Amerykanie wierzyli, że wirus COVID-19 powstał w chińskim laboratorium rządowym, Trump prawdopodobnie wygrałby wybory, ponieważ wyborcy szukaliby lidera, który mógłby być twardy dla Chin. Ale wyjaśnienie pochodzenia laboratoryjnego szybko zostało nazwane herezją pro-Trumpową. *The Washington Post* potępił senatora Toma Cottona (R-AR) za sugerowanie, że wirus pochodzi z laboratorium, co rzekomo było „teorią

spiskową, która została już zdemaskowana". Dwudziestu siedmiu wybitnych naukowców [podpisało list](#) w *Lancecie*: „Jesteśmy razem, aby zdecydowanie potępić teorie spiskowe sugerujące, że COVID-19 nie ma naturalnego pochodzenia... Teorie spiskowe nie powodują jedynie strachu, plotek i uprzedzeń, które zagrażają naszej globalnej współpracy w walce z tym wirusem”. The *Lancet* nie ujawnił aż do zeszłego tygodnia, że [jeden z sygnatariuszy](#) i osoba, która [zorganizowała kampanię podpisywania listów, prowadziła](#) organizację, która otrzymała dotacje rządu USA za swoją pracę w laboratorium Wuhan Institute of Virology. Prezydent Biden nakazał amerykańskim agencjom wywiadowczym ponowne przyjrzenie się pochodzeniu COVID-19.

Czy oskarżenia o „teorię spiskową” zapewnią FBI i innym agencjom federalnym kartę „wyjdź z więzienia za darmo” w związku ze starciem z 6 stycznia na Kapitolu? Po tym, jak Tucker Carlson z Fox News przedstawił zarzuty, że informatorzy lub agenci FBI mogli wywołać zamieszanie, *Washington Post* szybko potępił jego „dziką, bezpodstawną teorię”, podczas gdy Huffington Post potępił jego „śmieszna teorię spiskową”. Nie ma znaczenia, jak często FBI inicjowało spiski terrorystyczne lub przemoc polityczną w ciągu ostatnich 60 lat (w tym spisek porwania gubernatora stanu Michigan Gretchen Whitmer w listopadzie zeszłego roku). Zamiast tego przyzwoici ludzie nie mogą zrobić nic, aby zagrozić oficjalnej narracji 6 stycznia jako przerażającego prywatnego wydarzenia terrorystycznego na równi z wojną 1812 roku, atakiem na Pearl Harbor i atakami z 11 września.

„Teoria spiskowa” to magiczne wyrażenie, które wymazuje wszystkie wcześniejsze nadużycia federalne. Wielu liberałów, którzy odwołują się do tego wyrażenia, również rytualnie cytują książkę byłego komunisty Richarda Hofstadtera z 1965 r. *„Styl paranoiczny w polityce amerykańskiej”*. Hofstadter przedstawił nieufność wobec rządu jako pełnomocnika chorób psychicznych, paradygmatu, który sprawia, że „charakter

krytyków jest ważniejszy niż postępowanie agencji rządowych. Dla Hofstadtera prawda była oczywista, że „rząd był godny zaufania, ponieważ amerykańska polityka miała „rodzaj kodeksu zawodowego... ucieleśniającego praktyczną mądrość pokoleń polityków”.

Większość wściekłości establishmentu na „teorie spiskowe” była napędzana przez przekonanie, że władcom przysługuje prawo do intelektualnego biernego posłuszeństwa. Ten sam sposób myślenia o *obrazie majestatu* został powszechnie przyjęty, aby zagmatwać amerykańską historię. Arthur Schlesinger, Jr., historyk sądowy prezydenta Johna F. Kennedy’ego i szanowany liberalny intelektualista, oświadczył w artykule z 2004 roku w *Playboyu*, „Dzisiejsi historycy dochodzą do wniosku, że koloniści zostali zmuszeni do buntu w 1776 r. z powodu fałszywego przekonania, że „mieli do czynienia z brytyjskim spiskiem mającym na celu zniszczenie ich wolności”. Czy wprowadzenie przez Brytyjczyków stanu wojennego, konfiskata broni palnej, blokady wojskowe, zawieszenie habeas corpus i cenzura były po prostu obłąkaną fantazją Thomasa Jeffersona? Myśl, że Brytyjczycy nigdy nie spiskowaliby w celu zniszczenia wolności, nie sprawdziłaby się w Dublinie. Dlaczego ktokolwiek miałby ufać naukowcom, którzy byli ślepi na brytyjskie groźby w latach siedemdziesiątych XVIII wieku, że dokładnie osądzą współczesne zagrożenia dla wolności?

Jak [administracja Bidena](#) zamierza walczyć z „teorią spiskową”? Raport o terroryzmie Bidena wzywał do „wzmacniania wiary w rząd” poprzez „przyspieszenie prac nad środowiskiem informacyjnym, które kwestionuje zdrowy demokratyczny dyskurs”. Czy zespół Bidena będzie polegał na „rozwiązaniu” zaproponowanym przez Cass Sunsteina: „**poznawczej infiltracji grup ekstremistycznych**” przez agentów rządowych i informatorów, aby „podkopać” je od wewnątrz? Raport Senatu z 1976 r. dotyczący programu FBI COINTELPRO [wymagał zapewnień](#), że agencja federalna nigdy więcej „nie będzie mogła

prowadzić tajnej wojny przeciwko obywatelom, których uważa za zagrożenie dla ustalonego porządku". W rzeczywistości FBI i inne agencje nadal potajemnie walczą z „zagrożeniami”, a legiony informatorów prawdopodobnie są obecnie zajęte „infiltracją poznawczą”.

„Teoria spiskowa” pozostanie ulubionym szyderstwem elity polityczno-medialnej. Nic nie zastąpi tego, że Amerykanie opracowują lepsze radary BS do roszczeń rządowych, a także nieokiełznany prywatny balderdash. W międzyczasie zawsze jest lekarstwo, które [artykuł o zdrowiu](#) w [Washington Post](#) reklamował pod koniec zeszłego roku: „Wypróbuj obrazy z przewodnikiem. Wizualizacja pozytywnych wyników może pomóc w powstrzymaniu intensywnych emocji, które mogą sprawić, że będziesz bardziej podatny na szkodliwe teorie spiskowe”.

Artykuł przetłumaczono z: zerohedge.com

USA oskarża 6 rosyjskich oficerów GRU o globalną operację hakerską



Departament Sprawiedliwości oskarżył sześciu rosyjskich hakerów wojskowych o angażowanie się w serię ataków na infrastrukturę, wybory czy biznesy innych krajów, co zostało opisane jako „najbardziej uciążliwa i destrukcyjna seria

ataków komputerowych przypisana do jednej grupy.”

Oskarżeni, będący agentami rosyjskiej agencji wywiadu wojskowego, znanej jako GRU, rzekomo stosowali różne taktyki cybernetyczne, w tym rozmieszczanie destrukcyjnego szkodliwego oprogramowania w celu wspierania interesów rządu rosyjskiego w destabilizacji i ingerowaniu w systemy polityczne i gospodarcze innych krajów, powiedział Departament Sprawiedliwości (DOJ).

GRU to ta sama agencja, która rzekomo była zaangażowana w próby włamania się, aby [ingerować w wybory prezydenckie w USA w 2016 roku](#).

Wśród celów znajduje się ukraińska sieć elektroenergetyczna, Ministerstwo Finansów i Służba Skarbu Państwa; Partia polityczna prezydenta Francji Emmanuela Macrona i francuscy politycy; gospodarze, uczestnicy, partnerzy, uczestnicy i systemy informatyczne Zimowych Igrzysk Olimpijskich w PyeongChang 2018; organizacje i podmioty badające zatrucie środkiem nerwowym Siergieja Skripała; Gruzińskie firmy i jednostki rządowe; oraz firmy i placówki medyczne w Stanach Zjednoczonych.

„Żaden kraj nie wykorzystał swoich zdolności cybernetycznych tak złośliwie i nieodpowiedzialnie jak Rosja, bezmyślnie powodując bezprecedensowe szkody w celu osiągnięcia niewielkiej przewagi taktycznej i zaspokojenia napadów złośliwości” – powiedział zastępca prokuratora generalnego ds. Bezpieczeństwa narodowego John C. Demers podczas konferencji prasowej 19 października ogłaszając zarzuty.

Zgodnie z aktem oskarżenia hakerzy wdrożyli „jedne z najbardziej destrukcyjnych dotychczas szkodliwych programów na świecie” – takie jak KillDisk, Industroyer i NotPetya – które spowodowały rozległe szkody, w tym przerwy w dostawie energii na Ukrainie i zakłócenia pracy tysięcy komputerów używanych do obsługi programu Winter 2018 Igrzyska Olimpijskie.

Mężczyźni zostali oskarżeni o spisek mający na celu dokonywanie oszustw i nadużyć komputerowych, spisek w celu popełnienia oszustwa elektronicznego, oszustwa elektronicznego, niszczenia chronionych komputerów i kradzieży tożsamości. Każdy jest oskarżony w każdym przypadku w akcie oskarżenia zwróconym przez federalne trybunały sądowe w Pittsburghu.



WANTED BY THE FBI

GRU HACKERS' DESTRUCTIVE MALWARE AND INTERNATIONAL CYBER ATTACKS

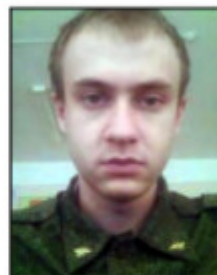
Conspiracy to Commit an Offense Against the United States; False Registration of a Domain Name; Conspiracy to Commit Wire Fraud; Wire Fraud; Intentional Damage to Protected Computers; Aggravated Identity Theft



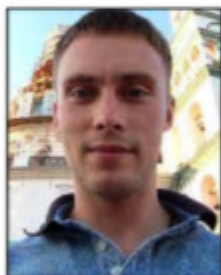
Yuriy Sergeyevich Andrienko



Sergey Vladimirovich Detistov



Pavel Valeryevich Frolov



Anatoliy Sergeyevich Kovalev



Artem Valeryevich Ochichenko



Petr Nikolayevich Pliskin

REMARKS

On October 15, 2020, a federal grand jury sitting in the Western District of Pennsylvania returned an indictment against six Russian military intelligence officers for their alleged roles in targeting and compromising computer systems worldwide, including those relating to critical infrastructure in Ukraine, a political campaign in France, and the country of Georgia; international victims of the "NotPetya" malware attacks (including critical infrastructure providers); and international victims associated with the 2018 Winter Olympic Games and investigations of nerve agent attacks that have been publicly attributed to the Russian government. The indictment charges the defendants, Yuriy Sergeyevich Andrienko, Sergey Vladimirovich Detistov, Pavel Valeryevich Frolov, Anatoliy Sergeyevich Kovalev, Artem Valeryevich Ochichenko, and Petr Nikolayevich Pliskin, with a computer hacking conspiracy intended to deploy destructive malware and take other disruptive actions, for the strategic benefit of Russia, through unauthorized access to victims' computers. The indictment also charges these defendants with false registration of a domain name, conspiracy to commit wire fraud, wire fraud, intentional damage to protected computers, aggravated identity theft, and aiding and abetting those crimes. The United States District Court for the Western District of Pennsylvania issued a federal arrest warrant for each of these defendants upon the grand jury's return of the indictment.

SHOULD BE CONSIDERED ARMED AND DANGEROUS, AN INTERNATIONAL FLIGHT RISK, AND AN ESCAPE RISK

If you have any information concerning these individuals, please contact your local FBI office, or the nearest American Embassy or Consulate.

www.fbi.gov

Plakat przedstawiający sześciu poszukiwanych oficerów rosyjskiego wywiadu wojskowego.

(Departament sprawiedliwości)

Departament powiedział, że kilku mężczyzn zostało wcześniej oskarżonych o ich rolę w rzekomym ingerowaniu w wybory w USA w 2016 roku.

Demers powiedział, że zarzuty powinny być dowodem na to, że Stany Zjednoczone nie powinny zaakceptować oferty prezydenta Władimira Putina dotyczącej cyber „resetu” między dwoma krajami. [Porozumienie](#) wymagałoby od obu zapewnienia gwarancji, że nie będą angażować się w „cyberwtrącanie się” do swoich wyborów.

„Rosja z pewnością ma rację, że zaawansowane technologicznie narody, które aspirują do przywództwa, mają szczególną odpowiedzialność za zabezpieczenie światowego porządku i przyczynianie się do powszechnie akceptowanych norm, pokoju i stabilności. To właśnie robimy tutaj dzisiaj”- powiedział Demers.

„Ale ten akt oskarżenia obnaża wykorzystanie przez Rosję jej zdolności cybernetycznych do destabilizacji i ingerowania w wewnętrzne systemy polityczne i gospodarcze innych krajów, stanowiąc w ten sposób zimne przypomnienie, dlaczego jej propozycja jest niczym innym jak nieuczciwą retoryką oraz cyniczną i taną propagandą”.

Departament Sprawiedliwości powiedział, że ataki spowodowały prawie miliard dolarów strat trzech ofiar w USA, w tym Heritage Valley Health System w Pensylwanii. Mężczyźni rzekomo wdrożyli złośliwe oprogramowanie NotPetya, które spowodowało „niedostępność list pacjentów, historii pacjentów, plików badań i danych laboratoryjnych”.

„Heritage Valley utraciło dostęp do swoich krytycznych systemów komputerowych (takich jak te związane z kardiologią, medycyną nuklearną, radiologią i chirurgią) na około tydzień, a administracyjne systemy komputerowe na prawie miesiąc, powodując tym samym zagrożenie dla zdrowia i bezpieczeństwa publicznego,” zgodnie z oświadczeniem wydziału.

Inne cele w USA to TNT Express BV, spółka zależna FedEx Corp., oraz duży producent farmaceutyczny.

Źródło:

theepochtimes.com

Uczestnicy zamieszek Antify w Portland niszczą posągi Lincolna i Roosevelta



Ponieważ zamieszki w Portland w stanie Oregon trwają nadal, zbiry z Antify zniszczyli pomniki dwóch amerykańskich prezydentów w ramach trwających ataków na miasto.

Ponad 115 dni po wybuchu protestów w Oregonie w następstwie incydentu z George'em Floydem trwają zamieszki przestępcze, a liberalnym przywódcom miasta nie udało się opanować działalności.

W niedzielną noc uczestnicy zamieszek [zniszczyli posągi przedstawiające Abrahama Lincolna i Theodore'a Roosevelta](#). Podobno niektórzy bojownicy z antify przeklinali to, co nazywali „kolonizatorami” i przeciwnikami Black Lives Matter, kiedy ściągali posąg Roosevelta z jego podstawy za pomocą kół łańcuchowych. Na posągu widniał również napis „skradziona ziemia”.

Podobny system koła łańcuchowego był używany przez lewicowych

bojowników do demontażu posągu Lincolna. Podstawę posągu Lincolna zaśmiecono graffiti odnoszącym się do Dakoty 38, grupy wojowników z Dakoty, którzy zostali straceni przez wojska amerykańskie w konflikcie terytorialnym, który miał miejsce w 1862 roku. Plemię zabiło pięciu amerykańskich osadników, którzy mieszkali na terytorium Minnesoty, co skłoniło Lincolna do wysłania wojsk federalnych w celu zapewnienia bezpieczeństwa mieszkającym tam amerykańskim osadnikom.

Naoczni świadkowie donieśli, że nie było żadnej policji w zasięgu wzroku, kiedy miał miejsce atak na te symbole Ameryki, mimo że organy ścigania rozpędziły zamieszki noc wcześniej.

Posągi znajdowały się poza Muzeum Towarzystwa Historycznego Oregonu, upamiętniając dziedzictwo Wybrzeża Północno-Zachodniego i tych, którzy szli Szlakiem Oregonu. Uczestnicy zamieszek próbowali także spalić Towarzystwo, wybijając kilka okien i wrzucając trzy zapalone flary do wnętrza budynku, które na szczęście same zgasły. Według dyrektora wykonawczego Towarzystwa Historycznego z muzeum skradziono cenną afrykańsko-amerykańską kołdrę.

Do tej pory zarzuty postawiono dwóm mężczyznom

Dwóch mężczyzn zostało aresztowanych i oskarżonych o popełnienie przestępstwa w związku z tym incydentem. Malik Fard Muhammad i Brandon Bartells rzekomo brali udział w zamieszkach zorganizowanych przez organizację antifa z Portland. Żaden z nich nie wydaje się być rdzennym Amerykaninem, ani nie pochodzi z Portland ani nawet z Oregonu.

Bartells podobno prowadził ciężarówkę, która została użyta do zniszczenia posągu Roosevelta. 38-latek jest oskarżony o popełnienie przestępstwa pierwszego stopnia, a także o zbrodnię. Bartells, który pochodzi ze stanu Waszyngton, został osadzony w więzieniu w Waszyngtonie za odmowę wykonania rozkazu o rozproszeniu zamieszek, podczas zamieszek w Kenosha

tego lata.

W międzyczasie Muhammad został oskarżony o publiczne posiadanie naładowanej broni palnej, zamieszki, bezprawne posiadanie broni palnej i przestępstwo pierwszego stopnia. Muhammad pochodzi z Indiany.

Według Oregon Historical Society szkody spowodowane zamieszkami w niedzielę przekraczają 20,000 USD, dodatkowo wystawa historyczna została splądrowana. Pomnik Lincolna będzie kosztował 20,000 USD, a posąg Roosevelta – 10,000 USD.

Zniszczenie miało miejsce w tak zwany [Dzień Wściekłości Ludów Tubylczych](#), dzień, w którym aktywiści wezwali w mediach społecznościowych, aby ludzie zaczęli maszerować wieczorem; nagrywanie było niedozwolone. Wielu uczestników było ubranych całkowicie na czarno, w tym hełmy, kamizelki kuloodporne, maski i tarcze.

Prezydent Trump nakazał FBI zbadanie ataków, co nie jest zaskakujące, biorąc pod uwagę, jak miasto wydaje się nie przejmować tym, co się tam dzieje.

W dniu przemocy padły również dwa strzały przez okno restauracji. Okna zostały również rozbite w banku, sklepie jubilerskim, kawiarni i innych restauracjach.

Szef policji w Portland, Chuck Lovell, powiedział: „Te wydarzenia późno w nocy rzekomo mają związek ze sprawiedliwością rasową, ale tak nie jest. Są o przemocy i kryminalnej destrukcji. Naprawdę szkodzą naszej społeczności i wszyscy zasługujemy na coś lepszego”.

Źródła:

BigLeaguePolitics.com

Edition.CNN.com

Te same media, które twierdziły, że zamieszki są pokojowe, teraz twierdzą, że nikt nie rozpała pożarów



Loren Cannon, szef oddziału FBI w Portland w stanie Oregon, ostrzega tych, którzy wierzą, że za pożary na Zachodnim Wybrzeżu odpowiedzialni są podpalacze: *To się nie dzieje, podkreśla.*

Po licznych doniesieniach, o aresztowanych podpalaczach w związku z niektórymi pożarami zgłoszonymi w Kalifornii, Oregonie i Waszyngtonie, Cannon wydał oświadczenie, w którym twierdził, że jego agencja zbadała sprawę i nie znaleźli żadnych dowodów nadużyć.

„FBI Portland i lokalne organy ścigania otrzymywały raporty, że ekstremiści są odpowiedzialni za wzniecanie pożarów w Oregonie” – stwierdził. „Wraz z naszymi partnerami stanowymi i lokalnymi, FBI zbadało kilka takich raportów i uznało je za nieprawdziwe”.

Wydaje się, że Cannon staje po stronie gubernatora Kalifornii Gavina Newsoma, który obwinia „globalne ocieplenie” i „zmiany klimatyczne” za wzrost liczby pożarów, które w ostatnim czasie spowodowały spustoszenie i zwęglenie milionów akrów Golden

State.

„Debata na temat zmian klimatu dobiegła końca” – ogłosił Newsom, stojąc przed zadymionym pustkowiem pełnym spalonych drzew i krzewów. „Przyjedź tylko do stanu Kalifornia. Obserwuj to na własne oczy”.

Nie wszystkie pożary to podpalenia, ale niektóre tak

Newsom i Cannon najwyraźniej przegapili liczne notatki, zwane także doniesieniami prasowymi, o wielu podpalaczach na całym Zachodnim Wybrzeżu, którzy zostali aresztowani w ostatnich dniach po tym, jak zostali przyłapani na celowym wzniecaniu pożarów na obszarach pozbawionych wilgoci.

Na przykład w południowym Oregonie 41-letni Michael Jarrod Bakkela został [aresztowany i postawiono mu dwa zarzuty podpalen](#), a także 15 zarzutów popełnienia przestępstwa i 14 zarzutów lekkomyślnego zagrożenia, po tym, jak został przyłapany na podpalaniu okolic, które już ucierpiały z powodu pożarów.

53-letni Sammy Piatt został [również aresztowany](#) w hrabstwie Clackamas w stanie Oregon po tym, jak podpalił stos liści w pobliżu budynku Community Solutions.

Jeffrey Alan Acord ze stanu Waszyngton [również](#) został [aresztowany](#) po tym, jak został oskarżony o podpalenie autostrady 167. Acord jest regularnym „protestującym”, który uczestniczy w zgromadzeniach antypolicyjnych i Black Lives Matter (BLM) w Seattle.

Lista jest długa i chociaż nie wszystkie pożary na Zachodnim Wybrzeżu zostały wywołane przez podpalaczy to FBI najwyraźniej nie chce tego przyznać. Zamiast tego agencja federalna wolałaby odrzucić tę narrację na rzecz wersji wydarzeń dotyczących zmian klimatycznych, co jest bardziej poprawna politycznie.

Jednak nie da się zaprzeczyć, że Stany Zjednoczone mają poważny problem z takimi jak BLM i Antifa, którzy włócząc się po ulicach, niszczą mienie, napadają na ludzi, a teraz jeszcze wzniecają pożary w jednych z najbardziej suchych regionów kraju.

„Prosta rzeczywistość jest taka, że Antifa i BLM w rzeczywistości dopuszczają się podpałów”, donosi *The Hal Turner Show*. „FBI powinno szybko uporać się z tą rzeczywistością. Po namyśle, może nadszedł czas, aby FBI w Portland pozyskało nowego SAC (odpowiedzialny agent specjalny). Chyba że, w rzeczywistości FBI pracuje dla Antify”.

Komentując raport w *The Hill* o twierdzeniu Newsom’a, że globalne ocieplenie jest winne pożarów lasów w jego stanie, jeden z użytkowników poprawił go, zauważając, że niewłaściwa gospodarka leśna, która jest bardzo poważnym problemem w Golden State, może być prawdziwym winowajcą.

„Kiedy pada za dużo, tamy pękają, a kiedy jest lato, lasy płoną” – napisał inny.

Więcej informacji o politycznej poprawności głównych mediów i rządu można znaleźć na [PoliticalCorrectness.news](https://politicalcorrectness.news).

Źródła:

[HalTurnerRadioShow.com](https://www.halturnerradio.com)

[ABCnews.Go.com](https://abcnews.go.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

[KATU.com](https://www.katu.com)

[TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)